

Na skrzyżowaniu

Koniec Świata

Powoli wielkie świece gasną
Więc lepiej iść naprzód niż cofać się wstecz
Gdy w twarz Ci pluje całe miasto
Niekontrolowanych zdarzeń pełen bieg
Nie patrz się na mnie ze zniewagą
Nie osądzaj mnie
Tak bez przyczyny i bez jakiegokolwiek winy
Na krzyż składa ręce całe nagie miasto
Modli się instrukcją żelazną

A kto pierwszy za burtą ten ręki nie poda

I wyćwiczone w każdym calu
Gesty i ruchy ramion, warg i wyraz twarzy
I w tym codziennym zamieszaniu